

AUDIO-TECHNICA AT-LP5X



W ofercie gramofonów Audio-Techniki mamy kilkanaście modeli, nie licząc wielowariantowości niektórych z nich. Mimo to Japończycy w tej kategorii nie zapuszczają się w high-end, trzymając się „rozsądnych” cen. Podzielili je na pięć działów, ale pod hasłem „Audiophile” znalazłem tylko jeden model – właśnie *AT-LP5X*. Na szczęście swoją ceną idealnie pasował do tego testu.

To następca bardzo popularnego *AT-LP5* i chociaż nie jest bezwzględnie najdroższy, to rzeczywiście ma wyjątkowe atuty.

Plinta jest dość gruba, w całości polakierowana na czarno, wydaje się, że wykonana z plastiku, ale wewnątrz została wzmocniona metalowym szkieletem. To sprawdzony i skuteczny przepis na sukces, takie rozwiązania Japończycy stosowali już kilkadziesiąt lat temu.

AT-LP5X to konstrukcja z napędem bezpośrednim, rzadko stosowanym (zwłaszcza w tej cenie), trudniejszym i przez to bardziej kosztownym. Czy lepszym? Napęd paskowy ma wielu zwolenników, najbardziej zacieźwionych nic nie przekona do „direct drive”, ale dobrze wykonany w niczym nie ustępuje paskowemu, a może mieć nad nim kilka przewag. Jest łatwy w obsłudze, trwały i niezawodny. Napęd bezpośredni to zazwyczaj krótki czas rozkręcenia talerza i jego hamowania (po wywołaniu komendy STOP), czego

AT-LP5X jest doskonałym przykładem. A wspomagająca elektronika (która zazwyczaj tego typu napędom towarzyszy) dba o stabilność i precyzję obrotów. W testowanej grupie talerz obracał się wprawdzie minimalnie za szybko (+ 0,4%), jednak nierównomierności W&F utrzymywały się na bardzo niskim poziomie 0,15%. Pod tym względem *AT-LP5X* był najlepszy w całej grupie.

AT-LP5X obsługuje nie tylko dwie główne prędkości obrotowe (33,3 i 45), ale też 78 obr./min. Wyboru dokonujemy pokrętkiem, które pełni też rolę wyłącznika zasilania.

Talerz jest metalowy, Audio-Technica wykorzystuje go również w innych modelach, o czym świadczy wewnętrzny kołnierz przygotowany dla napędu paskowego.

Typowe dla wielu gramofonów A-T jest też 9-calowe ramię: rurka w kształcie litery J zakończona gniazdem dla odłączanej główki. Tuleja pośrednia (w której zamocowano rurkę) jest wprawdzie plastikowa, ale już elementy nośne zawieszenia poziomego i pionowego – metalowe.

Na obudowie dużej dolnej kolumny umieszczono wygodne pokrętko anti-skatingu – to rozwiązanie nowoczesne i bardzo japońskie. Jedynym elementem wymagającym lekkiego dopracowania wydaje się sposób mocowania zawiasów do górnej pokrywy; luz jest nieco za duży (choć na pewno da się coś z tym zrobić nawet metodami „domowymi”).

Z tyłu plinty, w zagłębieniu, przygotowano wygodne gniazda RCA, przełącznik trybów pracy przedwzmacniacza korekcyjnego, złącze zasilające i wyjście cyfrowe USB.

Standardowo gramofon wyposażono we wkładkę MM, oczywiście produkcji samej Audio-Techniki – to dobry, nowoczesny model *AT-VM95E*.

Na szybkość i bezproblemową gotowość *AT-LP5X* do pracy składa się znacznie więcej elementów, ale cechy napędu bezpośredniego też są tutaj istotne. Nie musimy mocować się z paskiem, wystarczy jedynie ułożyć talerz na głównej osi i założyć matę.

Wkręcamy główkę (geometria wkładki jest ustawiona) oraz przeciwwagę, którą regulujemy siłą nacisku igły. Na koniec pozostaje anti-skating (wygodne pokrętko). W tej klasie gramofonu nie potrzeba więcej. Najbardziej dociekliwi mogą urządzić sobie regulację azymutu, wymieniając główkę na model z odpowiednim mechanizmem. Radą na regulację kąta VTA wydaje się już tylko półśrodek w postaci mat o innej grubości.

Audio-Technica podsuwa kilka sposobów na poprawę brzmienia, a jeden jest na tyle oryginalny, że omawiamy go szerzej w ramce obok. Bardziej standardowe sposoby to wymiana wkładki, a pole do manewrów jest tutaj niezwykle duże.

AT-LP5X ma wyjątkowy w tej klasie układ przedwzmacniacza korekcyjnego – obsługuje nie tylko wkładki MM, ale również MC.

Wbudowany układ korekcyjny nie jest obowiązkowy i możemy go wyłączyć, podłączając zewnętrzny phono-stage. Na pewno znajdziemy jeszcze lepszy, ale nie będzie to... pierwszy lepszy.

Wbudowany przedwzmacniacz ściśle współpracuje z sekcją cyfrową, a konkretnie z przetwornikiem analogowo-cyfrowym, który przygotowuje sygnały dla wyjścia USB. Audio-Technica ma spore doświadczenie w budowaniu takich układów, są one obecne w wielu gramofonach firmy. Wyjście USB to sposób na podłączenie gramofonu do komputera oraz możliwość zgrzowania płyt np. na dysk twardy. Po co? Kiedyś mówiło się o archiwizowaniu celem późniejszego, łatwego (bo cyfrowego) odsłuchu. Ale przecież lepiej słuchać z płyt... W końcu po to mamy gramofon.

Ramię jest (w prze-ważającej części) metalowe, rurka ma kształt zbliżony do litery „J”.



Główkę dokręcamy do gniazda ramienia; Audio-Technica nie musi szukać dostawców wkładek, ponieważ sama jest jednym z największych ich producentów.



ODSŁUCH

AT-LP5X swoim wyglądem i działaniem może wywoływać różne odczucia, jednak jego brzmienie jest stanowcze i jednoznaczne. Nie ma tutaj wahania, ostrożności, a tym bardziej miękkości. *AT-LP5X* płynie pod prąd manierze znanej z wielu niskobudżetowych gramofonów, które brak dynamiki i dokładności zasłaniają analogową łagodnością. Odważnie wchodzi w buty analogu wyższej klasy... Może są one dla niego trochę za duże, precyzja i przejrzystość mają ograniczenia, mimo to wrażenie robi swoboda i determinacja, dźwięk otwarty i bezpośredni, a przy tym – co ostatecznie ustawia wszystko we właściwej perspektywie – dobrze nasycony w niskich rejestrach, z silnym, wartkim basem.

***AT-LP5X* nie udaje wigoru wyeksponowaniem góry pasma, „napędem” tego brzmienia jest raczej bas – konturowy, rytmiczny, zróżnicowany.**

Wysokie tony są wyraziste, ale nie ma się czego bać, nie szorują, nie świszczą, zachowują zasadniczą czystość i selektywność. Do tego neutralna, niepodbarwiona średnica... I tylko minimalna dawka winylowego

klimatu, przez co brzmienie *AT-LP5X* nie będzie radykalną odmianą wobec CD i plików, a cieszyć możemy się z tego, że zupełnie innym sposobem, z innych nośników, innego urządzenia, co samo w sobie jest atrakcją, i za niewielkie pieniądze usłyszymy dobry dźwięk. Zrównoważony, kompletny, poprawny pod każdym względem. Tak może zagrać *AT-LP5X* zarówno z zewnętrznym, dobrej klasy phono-stage'em, jak też z własną wbudowaną korekcją! Poprzednik (*AT-LP5*) był wyposażony w inną elektronikę. Nowy układ jest lepszy i podejrzewam, że pokona w próbach wiele wejść gramofonowych we wzmacniaczach zintegrowanych.

AUDIO-TECHNICA AT-LP5X

CENA

2200 zł
www.audioklan.pl

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

WYKONANIE

Mało efektowny wygląd, ale konstrukcja solidna i zaawansowana. Gruba plinta ze stalowym szkieletem, napęd bezpośredni, bardzo dobra wkładka *AT-VM95E*, phono-stage MM/MC.

FUNKCJONALNOŚĆ

W pełni manualny. Przedwzmacniacz korekcyjny dla wkładek MM i MC. Wyjście USB do nagrań cyfrowych. Łatwy w instalacji i bezproblemowy w obsłudze oraz modyfikacji (wymiana samej igły).

BRZMIENIE

Dynamiczne, swobodne, rytmiczne, rozdzielcze. Dobry przedwzmacniacz.



Włącznik zasilania to jednocześnie pokrętko wyboru prędkości obrotowej pomiędzy trzema standardami.



Mata jest gumowa (i dość gruba) – to miła odmiana po „filcówkach” i nawiązanie do wyposażenia dawnych japońskich gramofonów.



AT-LP5X to jeden z niewielu gramofonów z napędem bezpośrednim.

Profil igły

AT-LP5X wyposażono fabrycznie w świetną wkładkę – oczywiście z oferty samej Audio-Techniki. Model *AT-VM95E* należy do rodziny *AT-VM95*, gdzie na bazie wspólnego generatora zaprojektowano cztery modele różniące się konstrukcją igły. W *AT-LP5X* jest już niezły profil eliptyczny, ale może być jeszcze lepiej niewielkim nakładem kosztów i, co najważniejsze, pracy, bo zmieniamy samą igłę, a nie całą wkładkę. Wystarczy wysunąć z gniazda fabryczną igłę

i wsunąć na jej miejsce igłę wkładki *AT-VM95ML* ze szlifem typu Microlinear lub najbardziej wyrafinowaną z modelu *AT-VM95SH* ze szlifem typu Shibata. Co ważne, podczas całej operacji nie ruszamy korpusu wkładki. Nie będzie więc potrzeby ustawiania geometrii na nowo, co jest trudnym zadaniem nie tylko dla początkujących. Zmiany w brzmieniu będą zauważalne natychmiast, bez uruchamiania wyobraźni i wmawiania sobie i innym zjawisk nadprzyrodzonych.



Przedwzmacniacz korekcyjny może zająć się sygnałem z wkładek MM lub MC.



Regulacja anti-skatingu będzie łatwa, tak jak łatwa jest cała obsługa *AT-LP5X*.



Klasyczna regulacja siły VTF – za pomocą walcowej przeciwwagi.